

UZASADNIENIE

T. P. stanął przed Sądem Okręgowym w Poznaniu oskarżony o to, że :

I. w okresie od 12 grudnia 2012r. do 18 kwietnia 2013r. w P. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, poprzez wprowadzenie w błąd M. T. (1) oraz M. T. (2) co do przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) doprowadził M. T. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 85.000 złotych tytułem pożyczki, której wyżej wymienione prawo miało stanowić zabezpieczenie,

tj. o przestępstwo z art.286§1 k.k. w zw. z art.12k.k.

II. w dniu 18 kwietnia 2013r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd M. T. (2), działającego w imieniu (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., co do przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), posługując się nierzetelnym dokumentem stwierdzającym istnienie przydziału wyżej wymienionego prawa oraz podrobionymi zaświadczeniami datowanymi na dzień 15 kwietnia 2013r. i 17 kwietnia 2013r. potwierdzającymi istnienie tego prawa, doprowadził (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 95.000 złotych tytułem sprzedaży nieistniejącego faktycznie prawa,

tj. o przestępstwo z art.286§1 k.k. i art. 270§1 k.k. w zw. z art.12k.k.

III. w dniu 7 października 2010r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, wprowadził w błąd M. T. (2), prowadzącego działalność pod nazwą (...) Doradztwo (...) z siedzibą w P. w błąd co do przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokali mieszkalnych położonych odpowiednio w P. przy ul. (...), które to prawa do przedmiotowych lokali zgodnie z zawartymi umowami przewłaszczenia na zabezpieczenie, Rep. A numer (...) i Rep. A numer 9. (...), miały stanowić zabezpieczenie udzielonych pożyczek, każda po 37.000 złotych, w wyniku czego powstały straty w wysokości 74.000 złotych na szkodę M. T. (2),

tj. o przestępstwo z art.286§1 k.k. w zw. z art.12k.k.

IV. w okresie od 12 grudnia 2012r. do 16 stycznia 2013r. w P., działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, Wydział V Ksiąg Wieczystych, o założeniu księgi wieczystej dla lokalu mieszkalnego mieszczącego się przy ul. (...) w P., poprzez podstępne wprowadzenie Sądu w błąd co do przysługującego mu prawa do przedmiotowego lokalu przedkładając wraz z wnioskiem o założenie przedmiotowej księgi wieczystej, w celu użycia za autentyczne, uprzednio podrobiony przez siebie dokument w postaci zaświadczenia z dnia 11 grudnia 2012r. stwierdzającego, iż T. P. przysługuje spółdzielczo-własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego, w wyniku czego Sąd Rejonowy Poznań -Stare Miasto w Poznaniu, Wydział V Ksiąg Wieczystych, podjął decyzję o założeniu dla przedmiotowego lokalu księgi wieczystej o numerze (...),

tj. o przestępstwo z art.270§1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k.

V. w okresie od 2 października 2008r. do 29 września 2010r. w P., działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, będąc obowiązany na podstawie decyzji właściwego organu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) do kierowania wymienioną Spółdzielnią jako Prezes, w tym do zajmowania się jej sprawami majątkowymi, nadużył mu udzielonych uprawnień w ten sposób, że wyłudził poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, Wydział V Ksiąg Wieczystych, o założeniu ksiąg wieczystych dla lokali mieszkalnych mieszczących się przy ul.(...), ul.(...), ul.(...), ul. (...) w P., i tak:

- w odniesieniu do lokalu przy ul.(...) poprzez podstępne wprowadzenie Sądu w błąd co do przysługującego mu prawa do przedmiotowego lokalu przedkładając wraz z wnioskiem o założenie przedmiotowej księgi wieczystej, pod którym podpisała się jako wnioskodawca K. P., uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci zaświadczenia z dnia 20 kwietnia 2010r. stwierdzającego, iż K. P. przysługuje spółdzielczo-własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego, oraz przydziału do lokalu mieszkalnego z dnia 31 maja 2005r. numer (...), w wyniku czego Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, Wydział V Ksiąg Wieczystych, podjął decyzję o założeniu dla przedmiotowego lokalu księgi wieczystej o numerze (...),
- w odniesieniu do lokalu przy ul.(...) poprzez podstępne wprowadzenie Sądu w błąd co do przysługującego mu prawa do przedmiotowego lokalu przedkładając wraz z wnioskiem o założenie przedmiotowej księgi wieczystej, w celu użycia za autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci zaświadczenia z dnia 23 września 2010r. stwierdzającego, iż T. P. przysługuje spółdzielczo-własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego, oraz przydziału do lokalu mieszkalnego z dnia 3 czerwca 2005r. numer (...), w wyniku czego Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych, podjął decyzję o założeniu dla przedmiotowego lokalu księgi wieczystej o numerze (...),
- w odniesieniu do lokalu przy ul.(...) poprzez podstępne wprowadzenie Sądu w błąd co do przysługującego mu prawa do przedmiotowego lokalu przedkładając wraz z wnioskiem o założenie przedmiotowej księgi wieczystej, w celu użycia za autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci zaświadczenia z dnia 23 września 2010r. stwierdzającego, iż T. P. przysługuje spółdzielczo-własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego, oraz przydziału do lokalu mieszkalnego z dnia 3 czerwca 2005r. numer (...), w wyniku czego Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, Wydział V Ksiąg Wieczystych, podjął decyzję o założeniu dla przedmiotowego lokalu księgi wieczystej o numerze (...),
- w odniesieniu do lokalu przy ul.(...) poprzez podstępne wprowadzenie Sądu w błąd co do przysługującego mu prawa do przedmiotowego lokalu przedkładając wraz z wnioskiem o założenie przedmiotowej księgi wieczystej, w celu użycia za autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci zaświadczenia z dnia 11 września 2008r., stwierdzającego, iż T. P. przysługuje spółdzielczo-własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego oraz przydziału do lokalu mieszkalnego z dnia 18 listopada 2004r., w wyniku czego Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, Wydział V Ksiąg Wieczystych, podjął decyzję o założeniu dla przedmiotowego lokalu księgi wieczystej o numerze (...),

wyrządzając tym samym Spółdzielni Mieszkaniowej (...) znaczną szkodę majątkową, przy czym w odniesieniu do lokali położonych przy ul.(...) w P. poprzez wyłudzenie poświadczenia nieprawdy przywłaszczył prawo do tych lokali, powodując łączne straty w stosunku do mienia znacznej wartości powyżej 200.000 złotych na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w P.,

tj. o przestępstwo z art.270§1 k.k. i art.272 k.k. i art.296§1 k.k. i art.284§1 k.k. w zw. z art.294§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12k.k.

VI. w okresie od 15 lutego 2013r. do 28 marca 2013r. w P., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, usiłował wyłudzić poświadczenie nieprawdy w postaci decyzji Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych, o założeniu księgi wieczystej dla lokalu mieszkalnego mieszczącego się przy ul. (...) w P., poprzez podstępne wprowadzenie Sądu w błąd co do przysługującego mu prawa do przedmiotowego lokalu przedkładając wraz z wnioskiem o założenie przedmiotowej księgi wieczystej, w celu użycia za autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci dwóch zaświadczeń z dnia 15 lutego 2013r., stwierdzających, iż T. P. przysługuje spółdzielczo-własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego oraz przydziału lokalu mieszkalnego nr (...), datowanego na dzień 30 maja 2015r. z potwierdzeniem za zgodność z oryginałem tegoż przydziału, jednak do założenia księgi wieczystej dla przedmiotowego lokalu nie doszło z uwagi na wydane w dniu 28 marca 2013r. postanowienie Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu w sprawie DzKw PO/00006947/13 o oddaleniu wniosku o założenie księgi wieczystej,

tj. o przestępstwo z art.270§1 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.272 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12k.k.

Wyrokiem z dnia 4.07.2018r. Sąd Okręgowy w Poznaniu (III K 104/16) orzekł co następuje :

1) Oskarżonego uznał za winnego tego, że w dniu 12 grudnia 2012r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd M. T. (1) co do przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 80.000 złotych z tytułu pożyczki, spłatę której wskazane prawo miało zabezpieczać, tj. przestępstwa z art.286§1 k.k. i za to na podstawie art.286§1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

2) Oskarżonego uznał za winnego tego, że w dniu 18 kwietnia 2013r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd M. T. (2) działającego w imieniu (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., co do przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...), używając przy tym, jako autentycznego, podrobionego dokumentu w postaci zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 15 kwietnia 2013r. stwierdzającego, że T. P. przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego oraz uprzednio wypełnionego przez siebie blankietu, opatrzonego podpisem Z. M., niezgodnie z jej wolą i na jej szkodę, w postaci przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 30 maja 2005r., nr (...), z podrobionym potwierdzeniem za zgodność z oryginałem tegoż przydziału z dnia 17 kwietnia 2013r., doprowadził (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 97.791,75 złotych z tytułu ceny sprzedaży nieistniejącego faktycznie prawa, podatku od czynności cywilnoprawnych, taksy notarialnej, kosztu wypisów aktu notarialnego oraz podatku od towarów i usług, tj. przestępstwa z art.286§1 k.k. i art.270§1 i §2 k.k. zw. z art.11§2 k.k. i za to na podstawie art.286§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

3) Oskarżonego uznał za winnego tego, że w dniu 7 października 2010r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził M. T. (2) prowadzącego działalność pod nazwą (...) z siedzibą w P., do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 74.000 zł, poprzez zawarcie z nim dwóch umów pożyczek, każda po 37.000 złotych oraz dwóch umów przewłaszczenia na zabezpieczenie, za pomocą wprowadzenia go w błąd co do przysługujących oskarżonemu spółdzielczych własnościowych praw do lokali mieszkalnych położonych w P. przy ul.(...), które to prawa do lokali zgodnie z zawartymi umowami przewłaszczenia na zabezpieczenie, Rep. A numer 9. (...) i Rep. A numer 9. (...), miały stanowić zabezpieczenie udzielonych oskarżonemu pożyczek, tj. przestępstwa z art.286§1 k.k. w zw. z art.12 k.k. i za to na podstawie art.286§1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

4) Na podstawie art.46§1 k.k. nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym w pkt.3. części rozstrzygającej wyroku poprzez zapłatę na rzecz M. T. (2) kwoty 74.000 zł;

5) Oskarżonego uznał za winnego tego, że w okresie od 12 grudnia 2012r. do 16 stycznia 2013r. w P., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przy zawieraniu umowy przeniesienia praw na zabezpieczenie sporządzonej w formie aktu notarialnego Repertorium A nr 3932/2012 przez notariusza M. M., użył jako autentycznego, uprzednio podrobionego przez siebie, dokumentu w postaci zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 11 grudnia 2012r. stwierdzającego, że przysługuje mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego mieszczącego się przy ul. (...) w P., w celu przedłożenia go w Sądzie Rejonowym Poznań - Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych przez notariusza wraz z opisanym wyżej aktem notarialnym, zawierającym wniosek o założenie księgi wieczystej dla wskazanego lokalu mieszkalnego i w ten sposób, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd sędziego Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych, wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji o założeniu księgi wieczystej o numerze (...) dla lokalu przy ul. (...) w P., jakoby T. P. był właścicielem tego prawa i był uprawniony do przeniesienia go na rzecz M. T. (1) tj. przestępstwa z art.270§1 k.k. i art.272 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12k.k. i za to na podstawie art.270§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

6) Oskarżonego uznał za winnego tego, że w okresie od 2 października 2008r. do 31 sierpnia 2009r. w P., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez podstępne wprowadzenie sędziego Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych w błąd co do przysługującego mu prawa do lokalu mieszczącego się przy ul. (...) w P., przedkładając wraz z wnioskiem o założenie księgi wieczystej, jako autentyczne, uprzednio wypełnione przez siebie blankiety, opatrzone podpisem Z. M., niezgodnie z jej wolą i na jej szkodę, w postaci zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 11 września 2008r. stwierdzającego, że T. P. przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego oraz przydziału tego lokalu z dnia 18 listopada 2004r. nr (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji o założeniu księgi wieczystej o numerze (...) dla lokalu przy ul. (...) w P. i przywłaszczył sobie prawo do tego lokalu, po czym w dniu 31 sierpnia 2009r. zawarł ze swoją siostrą K. P. umowę sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) w P. tj. przestępstwo z art.270§2 k.k., art.272 k.k. i art.284§1 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. i za to na podstawie art.270§2 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

7) Oskarżonego uznał za winnego tego, że w okresie od 25 maja 2010r. do 8 czerwca 2010r. w P., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd sędziego Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych, przedkładając wraz z wnioskiem o założenie księgi wieczystej, jako autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci: dwóch zaświadczeń z dnia 20 kwietnia 2010r. stwierdzających, że K. P. przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszczącego się przy ul. (...) w P. oraz przydziału tego lokalu mieszkalnego z dnia 31 maja 2005r., numer (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji o założeniu księgi wieczystej o numerze (...) dla lokalu przy ul. (...) w P., tj. przestępstwo z art.270§1 k.k. i art.272 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. i za to na podstawie art.270§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

8) Oskarżonego uznał za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, popełnił w warunkach ciągu przestępstw z art.91§1 k.k. dwa przestępstwa i tak:

a) w okresie od 27 września 2010r. do 29 września 2010r. w P., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd sędziego w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych, przedkładając wraz z wnioskiem o założenie księgi wieczystej, jako autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci: zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 września 2010r. stwierdzającego, że T. P. przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszczącego się przy ul. (...) w P. oraz przydziału tego lokalu mieszkalnego z dnia 3 czerwca 2005r., numer (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji o założeniu księgi wieczystej o numerze (...) dla lokalu przy ul. (...) w P. i przywłaszczył sobie prawo do tego lokalu, tj. przestępstwo z art.270§1 k.k. i art.272 k.k. i art.284§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.,

b) w okresie od 27 września 2010r. do 29 września 2010r. w P., poprzez podstępne wprowadzenie w błąd sędziego w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych, przedkładając wraz z wnioskiem o założenie księgi wieczystej, jako autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci: zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 września 2010r. stwierdzającego, że T. P. przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszczącego się przy ul. (...) w P. oraz przydziału tego lokalu mieszkalnego z dnia 3 czerwca 2005r., numer (...), wyłudził poświadczenie nieprawdy w decyzji o założeniu księgi wieczystej o numerze (...) dla lokalu przy ul. (...) w P. i przywłaszczył sobie prawo do tego lokalu, tj. przestępstwo z art.270§1 k.k. i art.272 k.k. i art.284§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.,

i za to na podstawie art.270§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. w zw. z art.91§1 k.k. wymierzył mu jedną karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

9) Oskarżonego uznał za winnego tego, że w okresie od 7 marca 2013r. do 28 marca 2013r. w P., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, poprzez podstępne wprowadzenie w błąd referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P., Wydział V Ksiąg Wieczystych co do przysługującego mu prawa do lokalu mieszczącego się przy ul. (...) w P., załączając do wniosku o założenie księgi wieczystej, jako autentyczne, uprzednio podrobione przez siebie dokumenty w postaci dwóch zaświadczeń Spółdzielni Mieszkaniowej

(...) z dnia 15 lutego 2013r. stwierdzających, że T. P. przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do wyżej wskazanego lokalu mieszkalnego oraz uprzednio wypełniony przez siebie blankiet, opatrzony podpisem Z. M., niezgodnie z jej wolą i na jej szkodę, w postaci przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 30 maja 2005r., nr (...), a w dniu 22 marca 2013r. dodatkowo przydział lokalu mieszkalnego z dnia 30 maja 2005r., nr (...) z podrobionym potwierdzeniem za zgodność z oryginałem tegoż przydziału z dnia 18 marca 2013r. i w ten sposób usiłował wyłudzić poświadczenie nieprawdy w decyzji o założeniu księgi wieczystej dla lokalu mieszkalnego mieszczącego się przy ul. (...) w P., jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wydanie w dniu 28 marca 2013r. postanowienia w sprawie DzKw PO/00006947/13 o oddaleniu wniosku o założenie księgi wieczystej tj. przestępstwa z art.270§1 i §2 k.k. i art.13§1 k.k. w zw. z art.272 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. i za to na podstawie art.270§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

10) Na podstawie art.91§2 k.k. w zw. z art.86§1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności.

11) Na podstawie art.44§1 i 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci:

- zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 15 kwietnia 2013r.,
- przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 30 maja 2005r., nr (...), z potwierdzeniem za zgodność z oryginałem tego przydziału z dnia 17 kwietnia 2013r.,
- zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 11 grudnia 2012r.,
- dwóch zaświadczeń z dnia 20 kwietnia 2010r.,
- przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 31 maja 2005r., numer (...),
- zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 września 2010r.,
- przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 3 czerwca 2005r., numer (...),
- zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 września 2010r.,
- przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 3 czerwca 2005r., numer (...),
- zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 11 września 2008r.,
- przydziału lokalu z dnia 18 listopada 2004r. nr (...),
- dwóch zaświadczeń Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 15 lutego 2013r.,
- przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 30 maja 2005r., nr (...),
- przydziału lokalu mieszkalnego z dnia 30 maja 2005r., nr (...) z potwierdzeniem za zgodność z oryginałem tego przydziału z dnia 18 marca 2013 r.,

12) Na podstawie art.624§1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Z wyrokiem tym nie zgodził się **obrońca oskarżonego adw. A. T.**, który na podstawie art.444 kpk i art.427 § 1 kpk zaskarżył go w całości na korzyść ww.

Powołując się na treść art.427 § 1 i 2 kpk w zw. z art.438 pkt 2 kpk zarzucił on sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania,
a mianowicie :

1. art.170 § 1 pkt 1 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrony o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka J. R. – lekarza leczącego oskarżonego od około 5 lat i posiadającego wiedzę o stanie zdrowia oskarżonego oraz przebiegu choroby, co miało wpływ na treść orzeczenia, tj. biegli sądowi wydając opinię, która legła u podstaw uznania przez sąd, iż nie zachodzą warunki z art.31 § 1 i 2 kk, nie posiadali całościowej wiedzy o przebiegu i objawach choroby psychicznej oskarżonego, co skutkowało błędnym ustaleniem, że oskarżony in tempore criminis miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanych mu czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem,
2. art.7 kpk, art.410 kpk poprzez dowolną ocenę dowodów i w konsekwencji bezzasadne pominięcie zeznań świadka A. P. i uznanie, iż nie dysponowała ona wiedzą mającą jakiegokolwiek znaczenie dla oceny kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego w tej sprawie – w sytuacji gdy dotyczyły one odpowiedzialności karnej oskarżonego w tej sprawie – w sytuacji gdy dot. one stanu psychicznego oskarżonego w chwili popełnienia czynów, m.in. dopuszczenia się czynów pod wpływem gróźb kierowanych przez różne osoby, u których pożyczzał on pieniądze, w tym gróźb ze strony świadka M. T. (2).
3. powyższe naruszenia miały zdaniem skarżącego w konsekwencji spowodować błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu, iż w chwili popełnienia zarzucanych czynów oskarżony rozpoznawał znaczenie tych czynów oraz mógł nimi pokierować.

Reasumując, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W apelacji zawarty został nadto wniosek ewentualny w oparciu o przepis art.427 § 1 i 2 kpk w zw. z art.438 pkt 2 i 4 kpk polegający na :

1. rażąco niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze 5 lat bezwzględnego pozbawienia wolności, które to kary nie są adekwatne do stopnia winy oskarżonego i nie uwzględniają występujących w sprawie okoliczności osobistych oskarżonego, tj. popełnienie czynów znajdując się w trudnej sytuacji osobistej, rodzinnej, zdrowotnej – które to okoliczności jak i cele kary przemawiają za orzeczeniem wobec oskarżonego kar znacznie łagodniejszych zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia,
2. naruszenia art.424 § 2 kpk poprzez niezawarcie w uzasadnieniu wyroku okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kar jednostkowych za poszczególne przestępstwa.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych i kary łącznej poprzez wymierzenie kar znacznie łagodniejszych, tj. zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna. Zawarta w niej argumentacja nie zasługiwała na uwzględnienie nawet w znikomym zakresie.

Na wstępie należy zauważyć, iż sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy w Poznaniu nie wykazuje błędów logicznych

i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom art.424 § 1 i 2 kpk i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Do czynów przypisanych oskarżonemu sąd I instancji zastosował właściwą kwalifikację prawną i należycie ją uzasadnił.

Odnosząc się do zawartych w pkt 1 apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów **naruszeń proceduralnych** to należy zauważyć, iż zgodnie z art.438 pkt 2 kpk orzeczenie podlega uchyleniu (lub zmianie) jedynie w razie takiej obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść tego wyroku. W realiach niniejszego procesu skarżący poprzestał de facto jedynie na ich wyliczeniu, nie podejmując nawet trudu i próby wykazania ewentualnego, realnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Takie działanie nie może oczywiście skutkować powodzeniem apelacji. W aspekcie przyczyn odwoławczych określonych w art.438 pkt 2 kpk w śródtku odwoławczym mogą być podnoszone także zarzuty niezgodności przebiegu postępowania z wymogami prawa procesowego, i to zarówno te błędy, które polegają na zaniechaniu wypełnienia konkretnych nakazów przepisów prawa procesowego (errores in omittendo), jak i te które sprowadzają się do działania sprzecznego z konkretnymi przepisami procedury (errores in faciendo). Przepisy procedury statuują też fundamentalne metody oceny dowodów, z zatem takie naruszenie tych zasad, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, może stanowić podstawę zarzutu środka odwoławczego. Należy pamiętać o tym, że wpływ danego uchybienia na treść orzeczenia zależy ściśle od realiów konkretnej sprawy (vide: „Kodeks postępowania karnego – Komentarz” pod. red. Z. Gostyńskiego wyd. ABC W-wa 1998 tom II, str.460-461 tezy 13, 15).

Chybiony okazał się zarzut obrazy **art.424 § 2 kpk**. Skarżący zarzucał w nim sądowi meriti nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kar jednostkowych za poszczególne przestępstwa. Dowodzi on co najwyżej niedostatecznej znajomości akt sprawy, a w szczególności treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wbrew bowiem twierdzeniom obrońcy na s.4 apelacji Sądu Okręgowy na s.38-39 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przekonywująco, ale i przystępnie wskazał precyzyjnie jakie okoliczności uwzględnił przy wymiarze kar jednostkowych. Przytoczył przesłanki przemawiające zarówno za zaostrzeniem represji karnej za poszczególne przestępstwa, jak i tę jedyną, która nakazywała kary te umniejszyć. Bynajmniej nie ma nic zdrożnego w tym, że uczynił to w sposób zbiorczy dla wszystkich czynów, tym bardziej, że ww. okoliczności były tożsame dla każdego z przypisanych oskarżonemu przestępstw. Uwagi te odnoszą się także do orzeczenia o karze łącznej. Także w tym wypadku na s.40-41 uzasadnienia szczegółowo i wyczerpująco odniósł się do wytycznych wymiaru ww. kary, wyliczając jakie okoliczności uwzględnił w stosunku do T. P.. W tej sytuacji podniesiony zarzut apelacyjny nie może się ostać, a sąd odwoławczy może jedynie zalecić jego autorowi uważniejszą lekturę ww. fragmentów uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego.

Równie krytycznie należy ocenić kolejny zarzut, dot. rzekomej obrazy przez sąd I instancji przepisu **art.170 § 1 pkt 1 kpk** poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka J. R.. Fakt, że ww. był lekarzem leczącym oskarżonego i posiadającym z tego tytułu wiedzę o stanie zdrowia oskarżonego oraz przebiegu jego choroby sytuacji tej nie zmienia. Biegli wydający opinię co do poczytalności oskarżonego tempore criminis mieli przecież tego świadomość. Wydając pierwotną opinię (vide: k.1251-1253) zdawali sobie sprawę, że oskarżony leczy się na chorobę afektywną dwubiegunową. W swojej ekspertyzie wykazali jednak, dlaczego ww. dolegliwość nie znosiła, lub nie ograniczała poczytalności oskarżonego w czasie gdy popełniał przypisane mu czyny. Więcej, już na etapie procesu sąd meriti przesłał im nie tylko dwie kolejne opinie sądowo – psychiatryczne z 26.08.2017r. i 13.12.2017r., ale

i dokumentację w postaci historii choroby wytworzoną przez prof. J. R.. Zważywszy, że jest to ta sama dokumentacja, którą skarżący załączył do swojej apelacji nie sposób racjonalnie uznać, że biegli „nie posiadali całościowej wiedzy o przebiegu i objawach choroby” oskarżonego. Biegli M. S. i A. S. po zapoznaniu się z ww. dokumentami w dniu 18.06.2018r. podtrzymał swoją opinię pisemną (vide: k.1988-1990). W istocie wnioski dowodowy obrońcy zmierzał nadto niewątpliwie, mimo jego zaprzeczeń, do zastąpienia w tej formie opinii biegłych i obejścia względnego zakazu dowodowego z art.180 § 2 kpk. Ustawodawca przyjął w nim bowiem regułę, że osoby obowiązane do zachowania tajemnicy notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, doradcy podatkowego, lekarskiej, dziennikarskiej lub statystycznej oraz tajemnicy Prokuraturii Generalnej, mogą być przesłuchiwane co do faktów objętych tą tajemnicą

tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. By taki zakaz uchylić spełnione muszą być więc łącznie dwa warunki. Po pierwsze gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości oraz, że okoliczność, która ma być w ten sposób ujawniona nie może być ustalona na podstawie innego dowodu.

W istniejącej sytuacji oczywistym jest, że już ta ostatnia przesłanka

w niniejszej sprawie nie występowała. Powyżej wykazano bowiem, że została ustalona w oparciu o dokumentację prowadzoną przez prof. J. R. na temat oskarżonego. Z kolei oceny ww., które usiłował obrońca wprowadzić do procesu w ten sposób, na temat zdolności rozpoznania przez oskarżonego „znaczenia zarzucanych mu czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem” to tzw. wiadomości specjalne, o których mowa

w art.193 § 1 kpk. W myśl tego ostatniego jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych a nie świadka. Tych dwóch ról procesowych nie można przy tym mieszać, czego dowodem jest kategoriyczny zapis zawarty w art.196 § 1 kpk. W tej sytuacji oddalenie wniosku dowodowego z dnia 10.10.2016. było jak najbardziej słuszne

i prawidłowe. Trafnie Sąd ten uznał także, że brak jest podstaw do przeprowadzenia kolejnej opinii biegłych psychiatrów. Przepis art.201 kpk enumeratywnie wylicza przypadki w jakich możliwe jest uwzględnienie tak ukierunkowanego wniosku dowodowego lub działanie z urzędu. Jedynie

w sytuacji gdy opinia jest niepełna lub niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie możliwe jest wezwanie innego biegłego, czy też biegłych. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w pełni podziela pogląd (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2008r., IV KK 206/08), że opinia jest „niepełna”, jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie postawione biegłemu pytania, na które zgodnie z zakresem wiadomości specjalistycznych i udostępnionych mu materiałów dowodowych może oraz powinien udzielić odpowiedzi, lub jeżeli nie uwzględnia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia konkretnej kwestii okoliczności albo też nie zawiera uzasadnienia wyrażonych w niej ocen i poglądów. Natomiast opinia „niejasna” to taka, której sformułowanie nie pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do nich, lub też zawierająca wewnętrzne sprzeczności, posługująca się nielogicznymi argumentami. Z kolei do wewnętrznej sprzeczności opinii dochodzi wówczas, gdy wnioski biegłego wzajemnie się wykluczają lub gdy wnioski nie przystają do wyników badań przeprowadzonych przez biegłego (vide: uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26.03.2008r., II KK 19/08). Okoliczności takich próżno szukać w oddalonym w dniu 18.06.2018r. (vide: k.1993-1994) wniosku dowodowym obrońcy. To, że oskarżony i jego obrońca nie zgadzają się z wnioskami biegłych lub fakt, że opinia jest dla ww. niekorzystna nie stanowi podstawy do zlecenia kolejnej ekspertyzy. W ten sposób możnaby mnożyć postępowanie dowodowe w tym zakresie wręcz

w nieskończoność. Jeżeli opinia biegłego jest przekonująca i zupełna dla sądu meriti, który – tak jak w niniejszej sprawie – swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił (vide: s.22-24 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), to nawet fakt, iż opinia taka nie jest przekonywająca dla stron procesowych, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii w oparciu o przepis art.201 kpk. Także subiektywne przekonanie strony o wadliwości sporządzonych opinii, dowolne twierdzenie, że są one błędne, czy też sprzeczne, w żadnym razie nie może decydować o obowiązku dopuszczenia przez sąd kolejnej opinii (vide: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13.09.2006r., IV KK 139/06 oraz z dnia 26.07.2006r., III KK 455/05). Reasumując, strona procesu żądająca powołania innych biegłych jest zobowiązana do wykazania, że istniały konkretne - z podaniem jakie - okoliczności określone w art.201 kpk.

Nie można przecież mnożyć opinii - bez dokładnego wskazania wad opinii dotychczasowej - tylko po to, by uczynić zadość subiektywnej nadziei na uzyskanie takiej, która byłaby po myśli tej strony (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 22.09.2004r., II AKa 145/04). W niniejszej sprawie skarżący zarówno na etapie postępowania rozpoznawczego, jak

i odwoławczego nie podolał nawet w znikomym zakresie ciężarowi wykazania okoliczności, o których mowa w art.201 kpk. Waloru takiego nie mają bynajmniej lakoniczne dywagacje apelującego na s.3 apelacji co do czasu niezbędnego do wydania takiej opinii, tym bardziej, że w trakcie przesłuchania w dniu 18.06.2018r. biegli kategoriycznie wykazali dlaczego jednorazowe badanie oskarżonego było wystarczające do udzielenia odpowiedzi na pytania postawione przez organ prowadzący postępowanie (vide: k.1989). Powyższe uwagi krytyczne odnoszą się także do lakonicznej argumentacji zawartej

w jednym zdaniu na s.3 apelacji. Sam fakt utraty matki przez oskarżonego nie uzasadnia jeszcze wniosku o przeprowadzenie kolejnej opinii nowego kompletu biegłych psychiatrów, w sytuacji, w której nie występują okoliczności wyliczone w cyt. powyżej przepisie.

Argumentacja zawarta w pkt 2 i 3 apelacji sprowadza się w pierwszym rzędzie do nieuzasadnionej, bezpodstawnej polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Poznaniu. Zasada się ona na innej, niż przyjęta przez sąd I instancji ocenie materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że zaproponowana przez obrońcę ocena materiału dowodowego jest całkowicie dowolna i nie znajduje żadnego uzasadnienia

w prawidłowo zebranych materiale dowodowym, który jak już wspomniano został należycie rozważony. Zarzut **błędu w ustaleniach faktycznych** dokonanych przez sąd I instancji, jak i zarzut naruszenia przepisów **art.7 kpk** i **art.410 kpk** należało rozpoznać wspólnie, albowiem są one ze sobą ściśle funkcjonalnie związane. Zarzut ten może być tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd meriti z okoliczności ujawnionych, w toku postępowania sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Ustalenia faktyczne wyroku nie wykraczają jednak poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia. Reasumując należy więc przyjąć, że przekonanie sądu

o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną zawartą w treści przepisu art.7 kpk wówczas gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, jest wyczerpujące i logiczne z uwzględnieniem wskazań wiedzy

i zasad doświadczenia życiowego (vide: wyroki Sądu Najwyższego

z 20.02.1975r., II KR 355/74, publ. OSNKW 1975/9/84; z 22.01.1975r., I KR 197/74, publ. OSNKW 1975/5/58; z 5.09.1974r., II KR 114/74, publ. OSNKW 1975/2/28; z 22.02.1996r., II KRN 199/95, publ. PiPr. 1996/10/10; z 16.12.1974r., Rw 618/74, publ. OSNKW 1975/3-4/47). Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art.7 kpk organy postępowania, a więc także

i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.11.1990r., publ. OSNKW 1991/9/41), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art.7 kpk wtedy m. in. gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art.410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art.2 § 2 kpk),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art.4 kpk),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art.424 § 1 pkt 1 i 2 kpk).

Mając powyższe uwagi na względzie, uznać obiektywnie należy, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana przez sąd I instancji z uwzględnieniem zasad sformułowanych w przepisie art.7 kpk.

Nie można więc zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego co do oceny znaczenia zeznań świadka A. P. (vide: k.1969-1972). Na s.22 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał bowiem,

że twierdzenia ww. uznał za wiarygodne, chociaż nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wbrew twierdzeniom obrońcy na s.3-4 apelacji nie dysponowała ona bowiem wiedzą mającą jakiegokolwiek znaczenie dla oceny kwestii

odpowiedzialności karnej T. P. : „...mąż skrzętnie ukrywał przede mną wszystkie swoje działania...” oraz „...najpierw urodziłam

1 dziecko, później 2 w 2008r. to się odsunęłam od tych spraw...” (vide: k.1971). Jedyne ogólnikowo wiedziała, że ww. jest dłużnikiem M. T.

i wskazała, iż bliżej nieokreślone osoby podejmują działania windykacyjne względem jej małżonka, czego skutki ponoszą również jej dzieci. Jednocześnie przyznała, że wiedza ta nie jest wynikiem jej osobistych obserwacji ale została jej wtórnie przekazana przez oskarżonego : „...dowiedziałam się wtedy kiedy ruszyła lawina procesów sądowych mojego męża i zaczęły się problemy prawne. Mąż zaczął mi mówić...” (vide: k.1969). Świadek nie znała żadnych okoliczności zaciągania zobowiązań przez T. P.. Nie sposób też podzielić założeń obrońcy co do znaczenia wiedzy ww. świadka w zakresie „stanu psychicznego oskarżonego w chwili popełnienia czynów”. Po raz kolejny autor apelacji myli role procesowe świadka i biegłego. Jak już powyżej wykazano jedynie ten ostatni jest uprawniony do wydawania opinii w zakresie poczytalności oskarżonego. Subiektywne przekonanie jakiegokolwiek świadka, nawet osoby bliskiej oskarżonemu, takiego waloru rzecz jasna nie posiada. Powyżej Sąd Apelacyjny zawarł już rozważania co do wartości dowodowej przeprowadzonej w sprawie opinii biegłych psychiatrów M. S.

i A. S. i stanowisko to w pełni podtrzymuje. Wywody dot. ww. dowodów są nie tylko przekonywująco przez sąd I instancji uzasadnione ale

i obszernie, tak więc nie ma powodu by je powielać ponownie w tym miejscu. Należy jedynie podkreślić, że uwadze skarżącego uszło i to, że twierdzenie ww. osób Sąd Okręgowy weryfikował ze szczególną ostrożnością, natomiast sugestie apelującego, że ocena ta nosi znamiona dowolnej, jest całkowicie bezpodstawna. Skarżący koncentrował swoją uwagę na próbie podważenia ustaleń faktycznych sądu meriti poprzez wykazanie, że tempore criminis miał on znieśloną poczytalność, co ekskulpowałoby go od zarzucanych mu czynów. Swojego założenia nie potrafił jednak oprzeć na jakimkolwiek realnym

i wartościowym materiale dowodowym. Nie ujmując niczego autorowi apelacji, ale samo przeświadczenie laika w dziedzinie psychiatrii sądowej jest dalece nie wystarczające by zakwestionować przydatność opinii ekspertów w tej dziedzinie, czyli biegłych posiadających odpowiednią wiedzę specjalną. Skoro skarżący nie potrafił wskazać przesłanek z art.201 kpk to nie miał szans na podważenie opartych na przedmiotowej opinii ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Taki sposób argumentacji apelującego, z oczywistych wprost powodów nie może być skuteczny, albowiem dowodem w postępowaniu karnym może być wszystko co służy do wyrobienia przez sąd orzekający przekonania o winie lub niewinności oskarżonego, jeżeli zostanie przeprowadzone w trybie przewidzianym przez prawo procesowe. Dowodem są więc niekorzystne dla oskarżonego opinie biegłych pod warunkiem, że sąd dokona wszechstronnej analizy i w uwzględnieniu innych dowodów, zaś swoje stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadni. W sprawie tej wymóg ten został spełniony a pogląd sądu I instancji w kwestii wiarygodności dowodów pozostaje pod ochroną art.7 kpk (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2004r., V KK 158/04, publ. OSNKW 2004/11-12/107).

Reasumując należy zaznaczyć, że oparcie przez sąd ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować zmianę lub uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art.424 § 1 pkt 1 kpk, Sąd Okręgowy wskazał jakimi w tej kwestii kierował się względami. Jak wynika z motywów zaskarżonego wyroku sąd I instancji uczynił zadość wymaganiom wskazanego wyżej przepisu, dokonując szczegółowej i wszechstronnej analizy materiału dowodowego oraz wskazując precyzyjnie jakie fakty uznał za udowodnione

i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Sąd ten odpowiednio wskazał

w jakich częściach uznał ww. dowody za wiarygodne, a w jakich za nie zasługujące na wiarę (lub są nieistotne), przy czym stanowisko swoje logicznie i przekonywująco uzasadnił. Dowody te pozwoliły przypisać oskarżonemu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów.

Przechodząc do zarzutów ewentualnych apelacji obrońcy oskarżonego należy zauważyć, iż zawarty w pkt 1 ten dot. rzekomej **rażącej niewspółmierności kar jednostkowych oraz kary łącznej** sprowadził się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego w Poznaniu. Zarzut ten jest jednak tylko wówczas słuszny, gdyby na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że

zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut w kategorii ocen, można podnieść jedynie wówczas, gdy kara nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Nie każda bowiem różnica w ocenie wymiaru kary może uzasadniać zarzut rażącej niewspółmierności kary, ale tylko taka, która jest natury zasadniczej, to znaczy jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art.438 pkt 4 kpk nie można bowiem mówić w sytuacji, gdy Sąd wymierzając karę uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskaźnikami jej wymiaru. Nie można zasadnie dowodzić rażącej niewspółmierności kary także wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego będące wyrazem zasady sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 10.04.1996r. II AKA 85/96, publ. KZS 1996/4/42; wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18.01.1996r. II AKr 463/95, publ. OSA 1996/7-8/27 i z dnia 22.06.1995r. II AKr 178/95, publ. Prok. i Pr. 1996/2-3/25 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.11.1973r. III KR 254/73, publ. OSNPG 1974/3-4/51). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy rozważył nieliczne istniejące okoliczności łagodzące oraz szereg przesłanek wpływających na zaostrenie represji karnej wobec oskarżonego.

Rozważając apelację obrońcy oskarżonego T. P., Sąd Apelacyjny nie mógł więc podzielić zawartego w jej uzasadnieniu poglądu o rażącej niewspółmierności wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Dla wymiaru kary niewątpliwie istotny był długi okres działania oskarżonego oraz wielokrotność i powtarzalność jego działań. Trafnie do okoliczności wpływających na zaostrenie represji karnej sąd I instancji zaliczył nie tylko negatywne skutki działań oskarżonego, ale i fakt, że poszczególne czyny oskarżonego wyczerpały znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej. Nie budzi wątpliwości, że koncepcja kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy zakłada, że karę wymierza się na podstawie jednego najsurowszego przepisu, jednakże wyczerpanie przez każdy czyn także znamion określonych w innym przepisie, powinna stanowić okoliczność obciążającą przy wymiarze kary. Nie sposób pominąć także wielokrotnej karalności oskarżonego za przestępstwa podobne. Karygodne jest, że nie licząc wyroków łącznych, był on aż dwanaście razy karany sądownie za różne przestępstwa. Niestety z tego proceduru uczynił sobie sposób na życie. W tej sytuacji okoliczność łagodząca uwzględniona na s.39 uzasadnienia zaskarżonego wyroku ww. przesłanek negatywnych z pewnością nie równoważy nawet w znikomym zakresie. Stanowiska tego nie zmienia

z pewnością eksponowana w apelacji ponad rzeczywistą miarę sytuacja osobista, rodzinna i zdrowotna oskarżonego. Nie licząc bowiem tej ostatniej

(doskonale znanej sądom obu instancji) to pozostałe ww. elementy są w znacznym zakresie pokłosiem przestępczej działalności samego oskarżonego. Sąd Apelacyjny pochylił się nad nimi z odpowiednią troską, szkoda jednak, że nie uczynił tak sam oskarżony w czasie w jakim decydował się na podjęcie przestępczego proceduru. W tej sytuacji procesowej kary jednostkowe pozbawienia wolności wymierzone w zakresie od 10 miesięcy do 2 lat i 6 miesięcy nie sposób uznać na niewspółmiernie surowe i to w stopniu rażącym. Uwaga ta odnosi się zresztą także do kary łącznej. Sąd Okręgowy mógł ją wymierzyć w zakresie od 2 lat i 6 miesięcy do aż 12 lat i 4 miesięcy. Poprzestał jednak na wymierzeniu stosunkowo łagodnej kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności. Prawidłowo uwzględnił przy tym dyrektywy określone w art.85a kk i ukształtował ją w oparciu o zasadę asperacji, odrzucając skrajne zasady absorpcji i kumulacji. Sąd meriti słusznie wziął przy tym pod uwagę zbieżność czasową pomiędzy poszczególnymi czynami oskarżonego,

a jednocześnie fakt, że czyny te godziły w różne dobra prawne – a mianowicie w mienie i wiarygodność dokumentów. W ten sposób zapobiegnięto premiowania oskarżonego, który dopuścił się aż dziewięciu przestępstw, jednocześnie uniknięto dolegliwości wynikającej z kumulacji orzeczonych kar jednostkowych, a tym samym naruszenia zasady racjonalności wymiaru kary i zasady humanitaryzmu w stosowaniu kar i środków karnych. Odnosząc się do wywodów apelacji wypada też zaznaczyć, że kara uwzględniać musi bowiem dyrektywy jej wymiaru zawarte w art.53 § 1 i 2 kk a nie jedynie partykularne interesy stron postępowania. Reasumując należy kategorycznie stwierdzić,

że Sąd Okręgowy precyzyjnie wyważył także okoliczności wpływające na zaostrenie represji karnej i te łagodzące, ustalając wymiar kary na poziomie adekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopnia jego zawinienia – prawidłowo spełniając tym samym zasady prewencji ogólnej jak i szczególnej. Odmienne dywagacje

skarżącego mają jedynie charakter ogólników i nie są odpowiednio uzasadnione. Argumentacja przytoczona w uzasadnieniu apelacji jest nieprzekonująca i nie może znajdować akceptacji.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny – na podstawie art.437 § 1 kpk – utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do jego zmiany bądź uchylecia do ponownego rozpoznania.

O **kosztach postępowania odwoławczego** Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.624 § 1 kpk, zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia, albowiem jak słusznie zauważył sąd I instancji istnieją podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżonego ze względu na jego aktualną sytuację majątkową.

Izabela Pospieska Jarema Sawiński Maciej Świergosz